

124



KURIER Wileński

WTOREK, 4 LUTEGO 1992 R.
Nr 23 (11792)

W. Landsbergis powrócił do światowego forum

W lutego do Szwajcarii do Wilna powrócił przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis. Uczestniczył on w światowym forum gospodarczym w uzdrowiskowym mieście Davos.

Wielkie zainteresowanie światą prasą Rosji pozostawia nie na obcość sprawy krajów bałtyckich, powiedział W. Landsbergis w wywiadzie, udzielonym na Lotnisku Wileńskim. Wskazał na konferencję w Davos, w której wzięli udział szefowie państw świata oraz inni politycy i ekonomiści. Wskazał na okazję do rozmowy o sprawach nowego regionu bałtyckiego, powiedziawszy, że w tym czasie Szwajcarii oraz zwrócić uwagę na to, że tendencja, która w związku z problemami Rosji jest dla nas bynajmniej nie na ręce.

Konferencja zorganizowana została bardzo dobrze. Odrębnie państw bałtyckich została potraktowana nie tylko w tym, ale też w porównaniach

wielu innych szefów. Sądzę, że powinno to zaowocować w różnych płaszczyznach. Nasze sprawy są dziś omawiane i na innych międzynarodowych forum.

Głównymi nurtującymi nas dziś sprawami są zaopatrzenie w zasadnicze surowce energetyczne i inne, wprowadzenie własnej waluty i jej ochrona, wycofanie wojsk. Na konferencji otrzymaliśmy dobrą wiadomość — co zresztą wielu zainteresowało — iż osiągnięto porozumienie co do rozpoczęcia w lutym wycofania wojsk, znajdujących się w jurysdykcji Rosji. Zmieniają się więc priorytety pewnej uwagi wobec nas. Staraliśmy się zaakcentować, iż przede wszystkim na uwagę zasługują sprawy dostaw zasobów, ropy.

Pożyteczne były dyskusje w regionalnych grupach szefów i polityków. Miałem spotkanie z wybitnymi działaczami politycznymi, co było, rzecz mówiąc, najważniejsze.

Romualdas CZESNA,
kor. ELTA

Na straży państwowości

W dniach trwał w Wilnie drugi zjazd Litewskiej Wzajemnej Polityki Litwy.

Zjazd ten zreszta ludzi wyjątkowo losu, którzy obrali wyjątkowo drogę życia, w tym do niepodległości Litwy poświęcają swoją młodość, zdrowie, pieniądze, a nawet życie. W tym czasie, przeżyli koszty, gotowi są oddać życie w ofierze. Są to ludzie, którzy, jak powiedział na zjeździe premier Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis, nie dopuścili do tego, aby zgasł płomyk odrodzenia. Nie zwyciężyłbybyśmy w pokoleńczej przyszłości, gdyby nie prawdziwi litewscy państwo, nie stanęli do walki na tym, co było już od pierwszych dni okupacji. Wielu z nich zamordowano. Brak było ich straconych umyślnie, rząd dopomógł im w trudności, podjął premier. Zaprosił on do udziału w zjeździe wzięli, w tym czasie wykazywał w

Delegaci powtarzali na zjeździe, że nurtują ich nie sprawy osobiste, lecz los Litwy; żeby obce wojsko zostało stad wycofane, abymy bardziej kochał siebie nawzajem, byli uczciwi, aby bronić naturalnych praw człowieka.

Na Litwie, zdaniem delegatów zjazdu, należy jak najszybciej wprowadzić ustawę o desowietyzacji (nie mianować na kierownicze stanowiska aktywistów byłych struktur komunistycznych), potencjalnych deputowanych, przeszkadzających parlamentowi w uchwaleniu ważnych dokumentów, bezwarunkowo przywrócić prawo własności ziemi i pozwolić właścicielom swobodnie dysponować nią, karać osoby, hamujące procesy reformy rolnej, zebrać cały materiał historyczny o reżymie, zaszczepić jej duch młodego pokoleniu. W tych wszystkich kwestiach powzięto rezolucję. Uchwalono też inne dokumenty, wyrażające stanowisko zjazdu w najważniejszych kwestiach politycznych. (ELTA)

Wzrosła ilość talonów ogólnych

Informacji Rządu zawieszono od 4 lutego w tym celu punkty uchwytu w Republice Litewskiej nr 29 w Wilnie od 7 lutego maksymalną cenę skupu mleka — 17 litów. W tym celu punkty uchwytu w Republice Litewskiej nr 29 w Wilnie od 7 lutego maksymalną cenę skupu mleka — 17 litów. W tym celu punkty uchwytu w Republice Litewskiej nr 29 w Wilnie od 7 lutego maksymalną cenę skupu mleka — 17 litów.

W lutym każdy mieszkaniec republiki w wieku powyżej 16 lat (w tym również uczniowie) otrzyma po 200 talonów ogólnych, a dzieci w wieku do 16 lat — po 100 talonów ogólnych. Z budżetu państwowego Litwy nadal wyznaczana będzie dotacja na produkcję odcywek mlecznych dla dzieci. (ELTA)

W lutym rozpocznie się wycofywanie byłego wojska sowieckiego

31 stycznia w Wilnie odbyło się spotkanie robocze delegacji Republiki Litewskiej i Federacji Rosyjskiej. Rozmawiano na temat wycofania z terytorium Litwy wojsk sowieckich, które obecnie podlegają jurysdykcji Rosji. Delegacja Republiki Litewskiej przewodniczył zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Cz. Stankewiczius, Federacji Rosyjskiej — wicepremier i radca stanu do spraw polityki prawnej S. Szachraj.

Podpisano wspólny komunikat. Po spotkaniu przywódcy delegacji urządzili krótką konferencję prasową. Wicepremier Federacji Rosyjskiej podkreślił, że „wycofanie wojsk będzie wkładem naszych państw do bezpieczeństwa europejskiego. Jest bardzo ważne, że wykazaliśmy, iż chcemy i możemy się porozumieć”. Powiedział on, że dał wytyczne pierwszym jednostkom z Litwy zostanie sroczonywana na spotkanie ekspertów obu krajów, które rozpocznie się 10 lutego. Wicepremier Federacji Rosyjskiej powiedział, że „wycofanie wojsk będzie wkładem naszych państw do bezpieczeństwa europejskiego. Jest bardzo ważne, że wykazaliśmy, iż chcemy i możemy się porozumieć”. Powiedział on, że dał wytyczne pierwszym jednostkom z Litwy zostanie sroczonywana na spotkanie ekspertów obu krajów, które rozpocznie się 10 lutego.

cepremier oświadczył, że na tempo procesu mogą wpływać czynniki społeczne, przede wszystkim ta okoliczność, że Rosja nie ma pod dostatkiem mieszkań dla rodzin oficerów. Jednakże z zadozwoleniem odnotował, że delegacja Litwy rozumie te trudności Rosji. Z tej okazji Cz. Stankewiczius powiedział, że Litwa — chociaż nie ma żadnych zobowiązań względem Rosji co do wycofania wojsk — mogłaby wspomóc, skierowując budowlanych. Jest to problem do przedyskutowania, powiedział on.

spśród członków nowego rządu. Po powrocie do Moskwy S. Szachraj zwrócił uwagę dziennikarzy na to, że w dokumentach podpisanym i w Wilnie, i w Rydze nie wskazano daty całkowitego wycofania wojsk z państw bałtyckich. Wyjaśnił to doświadczonymi z Europy Wschodniej, gdy „terminy ustalano z sufitu”, toteż po powrocie do Rosji wojskowską znaleźli się w trudnej sytuacji. Powiedział on, że podczas spotkania omówiono blisko 10 czynników, które będą warunkowały te terminy. Rosja zobowiązuje się przestrzegać ustaw tych krajów, w których dyslokowane są byłe wojska sowieckie, powiedział S. Szachraj, jednakże ważniejsze od nich będą porozumienia, jakie podpiszemy w sprawie wycofania tych wojsk. Jeżeli zaistnieją kolizje, przede wszystkim w sprawie uzbrojenia i sortuz wojskowego, to trzeba będzie negocjować, wyjaśnił on. (ELTA)

Komunikat

O SPOTKANIU ROBOCZYM DELEGACJI PAŃSTWOWYCH FEDERACJI ROSYJSKIEJ I REPUBLIKI LITEWSKIEJ
Wilno, 31 stycznia 1992 roku

Jak porozumiano się podczas spotkania roboczego prezydenta Federacji Rosyjskiej B. Jelcyna i przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergisa, 31 stycznia 1992 r. w Wilnie odbyło się spotkanie robocze delegacji państwowej Federacji Rosyjskiej z wicepremierem, radcą stanu do spraw polityki prawnej S. Szachrajem i delegacją państwową Republiki Litewskiej z zastępcą przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Cz. Stankewiczusem. Rozporozcono kwestie związane z wycofaniem z terytorium Republiki Litewskiej byłego ZSRR, pozostających pod jurysdykcją Federacji Rosyjskiej.

Podczas szerszego i konstruktywnego dialogu strony potwierdziły, że są gotowe do rozwijania równoprawnych dobrosąsiedzkich i wzajemnie korzystnych stosunków Federacji Rosyjskiej i Republiki Litewskiej według zasad Karty NZ i innych powszechnie uznanych norm prawa międzynarodowego, ściśle przestrzegając zobowiązań, przyjętych zgodnie z zasadami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz zgodnie z zasadami układu o stosunkach między państwowymi Federacji Rosyjskiej i Republiki Litewskiej. Strony podkreśliły, że ratyfikowanie tego układu wydzignęło na zupełnie nowy szczebel stosunki obu państw i złożyły podstawy prawa międzynarodowego pod dalsze negocjacje między państwowe w

omawianych kwestiach wojskowych i politycznych, jak też ekonomicznych, humanitarnych i in., stworzyły dobre przesłanki do tego, aby Rosja i Litwa mogły konstruktywnie przyczynić się do dalszego rozwijania procesu ogólnoeuropejskiego, umacniania stabilności i współpracy w Europie i na świecie. Delegacja Rosji podkreśliła, że kwestie wycofania wojsk będą rozstrzygane z poszanowaniem niepodległości, suwerenności państw Federacji Litewskiej i ściśle przestrzegając jej ustaw oraz porozumień stron. Delegacja litewska oświadczyła, że jest gotowa respektować interesy Federacji Rosyjskiej, związane z wycofaniem wojsk z terytorium Litwy. Strony umówiły się, że bez zwłoki przystąpią do przygotowania porozumienia w sprawie planowego wycofania tych wojsk, w którym zostanie ustalony termin i tryb wycofania, jak też sytuacja prawna na okres do ostatecznego ich wycofania. Delegacje porozumiały się, (Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie rządu Republiki Litewskiej

Po odrodzeniu swego państwa Litwa stara się utrzymać do końca brosiadki stosunki z republikami nowo Wpłynoty Niepodległych Państw, ale jednocześnie dąży również do bardziej ustabilizowanej sytuacji wewnętrznej, większego bezpieczeństwa. Żąda się na podstawie porozumienia między państwowego wycofania z Litwy wojsk innych państw, konsekwentnie umacnia się politykę pokojowego, neutralnego Państwa Litewskiego. Zrozumiała jest trudna sytuacja socjalna wyjeżdżających z Litwy cz zrealizacji do rezerwy wojskowych oraz ich rodzin. Powinno to stanowić przedmiot troski spadkobierców praw byłego Związku Sowieckiego, gdyż

wojsko nie zostało wprowadzone na próbę Litwy. Jednakże również rząd Litwy poszukuje zasobów zagranicznych i zewnętrznych dla udzielenia pomocy socjalnej tym wojskowym oraz ich rodzinom, na zamieszkanie w nowym miejscu czy przejścia do rezerwy. Jednocześnie rząd Litwy opowiada się za tym, aby najmniejszej republice sprząg wojskowy, który został stworzony środkami Litwy, pozostawiono w naszym kraju. Ewentualna pomoc socjalna dla rodzin wojskowych należy również z żądaniem, aby czasowo stacjonujące w naszej republice jednostki wojskowe byłego Związku Sowieckiego ściśle przestrzegały obowiązują-

cych na Litwie ustaw. Dlatego Republika Litewskiej polecił ministerstwu ochrony kraju i spraw wewnętrznych, aby wyjaśniły nie tylko sytuację socjalną wojskowych, którzy wyjeżdżają lub przechodzą do rezerwy, ale też stałe obserwowali drożdki wojskowej w zakresie wykonywania uchwał rządu Litwy. Szczególnie ważne znaczenie będzie przywiązywane do utrzymania ładu i dyscypliny w jednostkach wojskowych, ochrony sortuz wojskowego i przekazywania odpowiedzialnej jego części do gości Republiki Litewskiej. Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORTUS 1 lutego 1992 r.

Komunikat

(Dokończenie ze str. 1)

by spotkanie to uważać za początek negocjacji, których celem jest przygotowanie takiego porozumienia. Jednocześnie strony skłonywały, że istnieją czynniki, wpływające na terminy i harmonogram wycofania wojsk, w tym czynniki bezpieczeństwa Republiki Litewskiej i ochrony socjalnej wojskowych, oraz umowy się, że będą je uwzględniali podczas rozpatrywania kwestii wycofania wojsk. Strony doszły do wspólnego zdania, że wycofanie pozostających pod jurysdykcją Rosji wojsk z terytorium Republiki Litewskiej będzie wkładem do zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności strategicznej na kontynencie europejskim i na świecie.

Porozumiano się, że wycofanie jednostek wojskowych z terytorium Republiki Litewskiej rozpocznie się w lutym 1992 roku.

Potwierdzono porozumienie

Stron, że najbardziej palące kwestie związane z zaopatrzeniem jednostek wojskowych na terytorium Litwy będą rozwiązywane operatywnie.

Strony zamierzają omówić warunki, na jakich Federacja Rosyjska mogłaby przekazać pewną ilość i pewien rodzaj uzbrojenia, sprzętu wojskowego i amunicji w celu uzbrojenia jednostek ochrony kraju Republiki Litewskiej.

Strony porozumiały się, że ustalą tryb inspekcji, wyznaczą inspektorów i na zasadach dwustronnych będą prowadziły inspekcje obiektów na terytorium Republiki Litewskiej, z których wycofuje się wojska.

Strony porozumiały się, że utworzą grupy ekspertów w celu przygotowania porozumienia i przewidziały, że grupy te rozpoczną pracę w Wilnie 10 lutego 1992 roku.

S. SZACHRAJ
Cz. STANKIEWICZUS

Ze spotkania w Pradze

1 lutego z Pragi do Wilna wróciła delegacja Republiki Litewskiej z ministrem spraw zagranicznych A. Saudarysem. Uczestniczyła ona w drugim spotkaniu Rady Ministrów spraw zagranicznych Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Rada przysłała na rzeczywistych członków procesu helsińskiego, 10 byłych republik sowieckich, na-

dała status obserwatora Słoweni i Chorwacji. Przygotowano i przyjęto praski dokument w sprawie dalszej działalności Instytutu KWWE, deklaracja w sprawie nie-rozprzestrzeniania broni, decyzje wysłania misji raportowej do Nagegomego Karabachu, jak też inne uchwały, sprzyjające rozwojowi procesu helsińskiego. (ELTA)

Podróż wiceprezydenta USA do Europy

WASZYNGTON (DPA—ELTA). Wiceprezydent USA Dan Quayle w dniach 5—11 lutego odwiedzi Litwę, Łotwę, Estonię oraz inne kraje Europy Zachodniej. Będzie to najwyższy rangą przedstawiciel władzy USA, który dotychczas odwiedził kraje bałtyckie.

Według danych Biłego Dому, 5 lutego Quayle przyleci do Helsinek, a stamtąd uda się do krajów bałtyckich. 7 lutego zamierza on na Placu Niepodległości w Wilnie wygłosi przemówienie.

Z Litwy wiceprezydent USA pojedzie do Francji, Monachium i Genewy, a podróż zakończy 11 lutego, spotykając się w Londynie z premierem W. Brytanii J. Majorem.

We Francji wiceprezydent USA razem z prezydentem Francji Mitterrandem weźmie udział w uroczystościach otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Albertville, a w Genewie wygłosi przemówienie na konferencji praw człowieka ONZ.

Na sesji Rady Bezpieczeństwa — również Litwa

Misja Litwy w Organizacji Narodów Zjednoczonych poinformowała, że 31 stycznia w szczyście Rady Bezpieczeństwa uczestniczyła również przedstawicielka Litwy — wiceminister spraw zagranicznych W. Katkus i ambasador Litwy w ONZ A. Simulis.

Przywódcy 15 państw, których przedstawiciele są stałymi i tymczasowymi członkami obecnej

Rady Bezpieczeństwa NZ przybyli do Nowego Jorku, aby omówić rolę ONZ w nowej strukturze świata, szczególnie w dziedzinie utrzymania pokoju i dyplomacji prewencyjnej.

Przy stole Rady Bezpieczeństwa spośród stałych członków zasiadł prezydent USA C. Bush, prezydent Rosji B. Jelcyń, premier Chin Li Peng, premier W. Brytanii J. Major i prezydent

Francji F. Mitterrand.

W swym przemówieniu wice-minister sekretarz generalny ONZ Boutros Ghali ponowił dla Litwy problem akralny „na Litwie Stwierdził on, że male państwa mogą spełnić bardzo ważną rolę w ONZ, gdyż wiele kwestii politycznych może być rozwiązane skutecznie w czasie negocjowania pokoju, niż potężne państwa lub ekonomia. (ELTA)

Burzliwy dzień w Sejmie Polski

WARSZAWA (Kor. ELTA).

Sejm Polski przyjął uchwałę uznającą za bezprawną byłą decyzję wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Postanowiono powołać specjalną komisję, która ustali stopień winy za to i możliwość wynagrodzenia strat poszkodowanym.

Takiego burzliwego posiedzenia Sejmu polskiego, jak 1 lutego, nie pamiętają najstarsi ludzie. Trwało ono 8 godzin. Gdy

przemawiał jeden poseł, to polowa sali wychodziła, to samo czynił też poseł, gdy na trybunę wchodził poseł z innego klubu. Klub Lewicy Demokratycznej postanowił pociągnąć do odpowiedzialności kamej przywódcę Konfederacji Polski Niepodległej L. Moczulskiego, który nazwę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odszyfrował jako „płatni zdrajcy, pacholkiwie Rosji”. Posłowie, z lewicy zażądali prze-

prosiny, gdy ten odmówił, to posłowie zaczęli się podnosić i głośno głośnować.

W posiedzeniu nie uczestniczył generał W. Jaruzelski, główny organizator stanu wojennego w Polsce. Powiadomiono go, że nie może uczestniczyć w posiedzeniu Sejmu, a przesłano mu żywy na posiedzeniu komisji specjalnej.

Zmiany w Wojsku Polskim

WARSZAWA (Kor. ELTA). W ciągu najbliższych dwóch lat w wyniku przemian strukturalno-organizacyjnych w Wojsku Polskim liczba wojskowych zawodowych zmniejszy się o 14 tys. Do rezerwy przeniesie się 10,400 oficerów. Poinformowano o tym w Ministerstwie Obrony kraju.

Już teraz do rezerwy przeniesiono 78 generałów i admirałów, liczba pułkowników zmniejszyła się prawie o dwa, a podpułkowników — o trzy tysiące. Po tych zmianach wiek oficerów zmniejszył się z 39,2 do 36,6 lat.

Nowy minister obrony Polski — pierwszy w latach powojen-

nych cywil Jan Parys spowoduje nie tylko gruntowną restrukturyzację wojska, ale również zmniejszenie jego liczebności, a zatem również wydatków na jego utrzymanie. Obecnie Wojsko Polskie liczy 220 tysięcy żołnierzy. Te liczby zamierza zmniejszyć o połowę. Minister dotrzymuje swej zapowiedzi, że wiet nie będzie się liczyć ze zmianem wodza, naczelnego wojska kraju, tj. prezydenta.

Jak ochronić prawa mniejszości

Biurow Informacji Rządu zakomunikowało, że w Strasburgu zakończyła się dwudniowa specjalna konferencja ekspertów poświęcona kwestiom ochrony mniejszości narodowych w Europie. Najważniejszym celem tego spotkania było przedłożenie temu, jak w razie zniszczenia konfliktów powinien działać mechanizm ochrony. Problem ten stanowił największą przeszkodę na posie-

dzeniach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Teraz również nie było konkretnych rozwiązań, gdyż wielu ekspertów ma odmienne poglądy. Porozumiano się, by przed zaleceniem sposobu i środków kontroli przygotować dokumenty, w których z uwagi na specyficzne problemy poszczególnych państw, zostałyby rozpatrzone standardy

gwarancji praw mniejszości narodowych. Między innymi przedstawiciele Słoweni, Węgry, Włoch, Anglii podkreśliли, że nie należy popierać również szczególną pozytywną inicjatywę każdego państwa. Na konferencji referat wygłosił również dyrektor generalny Departamentu Narodowości Republiki Litewskiej H. Kobackaitė. (ELTA)

SPORT

Futbol gości u... Syrokomi

Tak na dobrą sprawę wszystko zaczęło się wiosną minionego roku od turnieju piłkarskiego dzieci w ramach I Letnich Igrzysk Polaków na Litwie. Licząca na frekwencja na starcie i wielka chęć gry zadaly mimowolne pytanie wiceprezosa klubu sportowego Polaków na Litwie „Polonia” Stefanowi Kimsie: „A co, gdyby tak w Wilnie zorganizować polską szkołę trampkarzy?”

Rozmowa z dyrektorem Wileńskiej Szkoły Średniej im. Syrokomi Janem Dowgiałą co do dachu nad głową była bardzo konkretna. Pan Jan z mety się zgodził, by z dziećmi, jakiego „Syrokomi” się uczą, organizować grupę piłkarską, wykorzystując do treningów szkolną salę gimnastyczną.

Teraz mając bazę wypadło znaleźć tych, co się zgodzą uczyć futbolowego kunsztu młodych następców Jurgielewicz, Lubąńskiego, Gorgonia i Laity. Nie wszyscy tu poszły jak z płatka. Jeśli jednego z trenerów Wiktora Masłowskiego udało się namówić dosyć szybko, to w wypadku drugiego KSPS „Polonia” znalazł się w niemałej kropce. Upór i konsekwencja Kimsy jednakże zaprezentowały w grzeczności do Masłowskiego dołączyli bratanki znanego u nas Józefa Jurgielewicz — Tadeusz Jurgielewicz — napastnik wileńskiej „Polonii”, polonijny mistrz świata i najlepszy bombardier tego turnieju.

Więść o tworzeniu sekcji piłkarskiej obiegła szkołę lotem błyskawicy. Zgłoszenia sypały się jak z rogu obfitości. Urodzonych w latach 1977—1982, a chętnych ćwiczeń zebrało się raptem bez mała 80. Masłowski, choć był sam, dwojąc się i trojąc nikogo nie odrzucał, świadom, że z czasem część zapisanych odsiedzie się sama. I — rzeczywiście — treninży trzy razy w tygodniu — przetrzadzali po paru tygodniach szeregi o najbardziej przypadkowych. Dziś pod okiem Masłowskiego i Jurgielewicz trenuje 21 10—11-latków, 14 12—13-latków i 15 14—15-latków. Trenuje w sali szkoły im. Syrokomi lub w wynajmowanej dwa razy tygodniowo sali bazującego nie opodal wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa samochodowego z niecierpliwością ocekującą nadejścia wiosny, kiedy to można będzie wybiec na zieloną trawkę.

A na razie dziecięca „Polonia” składa pierwszy egzamin z mistrzostwa, biorąc udział w rozgrywanym halowym turnieju „Skórzana piłka”. Nie wiem, jaki będzie ciąg dalszy, ale początek wypadł naprawdę imponująco. Minionej soboty będąc gospodarzami spotkania „Polonia” (rozcznik 79—80) rozgromiła rówieśników innej wileńskiej drużyny „Werdiana” — 19:3, prowadząc po pierwszej połowie — 10:1. W barwach zwycięzców wystąpili: Jurek Miezonis, Witek Okulewicz, Janek Narwojcz, Da-



niel Rusiecki, Czesiek Stankiewicz, Mirek Rusakiewicz, Heniek Dacewicz, Andrzej Satkiewicz, Gierok Olenkowicz i Mirek Jasiński — strzelac aż 10 goli.

Oglądalem to spotkanie i serce mi rosło z radości. Wiem, że początki są trudne. Chłopcy zegrali w koszulkach wyraźnie na wyrost, jakie wypożyczono u starszych piłkarzy, brakuje sprzętu (piłki drogą prywatną sprowadzane są aż z Omska), a i pieniądze na jego zakup. Kimsa, Masłowski i Jurgielewicz ani myślą jednak rezygnować. Są twardzi i konsekwentni, pomni, że stawka, poczynań jest przyszłość polskiego futbolu na Litwie. A zatem: powodzenia;

Henryk MAZUL

NA ZDJĘCIACH: zwycięska drużyna w komplecie. Fragment spotkania. Fot. Walery Chajnik

Gdy wynika spór

Trzeba robić i od czegoś zacząć, chcąc sprywatyzować mieszkanie, pisaliśmy niejednokrotnie. Jak wykazywało się już zorientowani, chętnych kupienia nieruchomości, gdyż w dobie kryzysu jest to jedyna rozsądna lokata oszczędności i pewność na przyszłość, a w wielu przypadkach ludzie nie do niedawna niechętni do niedobrych wykończonych i ogromnymi usterkami, których nie są w stanie usunąć. Można wyrównać kostki, wymienić okna, ale nie da się zrobić w bloku wymienić bocznej ściany, że nie mówiąc o systemie ogrzewania itp. Niektórzy od lat mieszają w takich warunkach. Starostwa chętnie przychodzi z pomocą, jeśli właściciel kran, bądź kaloryfer, ale nie może zmienić ściany przykurzu. Są to tak zwane błędy budowlanych i oni nie obowiązek je usuwać. Co tymczasem ma robić inwestor mieszkanie, które chce kupować mieszkanie w takim stanie? Oczywiście, zwraca się do starostwa z podaniem, w którym opisuje defekty, jakie należy usunąć. Niestety, staro-

stwa nie tylko nie reagują na takie prośby, ale nawet nie przyjmują podań.
 — Co robić w takim przypadku? — pyta J. K. z Wilna. — Należy się jednak zwracać z podaniem, wymieniając konkretne usterki do starostwa. Jeżeli są to niedociągnięcia budowlanych, co określi odpowiednia komisja, zobowiązani oni są w umówionym terminie wszystko naprawić. Kupujący ma prawo żądać, by wszystko było w należytym porządku. Jeśli zaś sam gospodarz decyduje się na tego rodzaju remont, ma prawo ubiegać się o kompensatę pieniężną.
 — W trakcie prywatyzacji mogą powstać pewne kwestie sporne. Kto właściwie ma je rozstrzygać? — pyta M. Z. z rejonu wileńskiego.
 — Zgodnie z przepisami wszelkie drobne spory rozstrzyga specjalna komisja starostwa, jeśli zaś chodzi o większe nieporozumienia — do akcji powinna wkroczyć instytucja sądowa.
 — Zdecydowanie nie zgadzam się z oceną mego mieszkania — pisze J. S. z Wilna. — Biuro inwentaryzacji wyceniło mi go właściwie na oko, uwzględniając ter-



min oddania do użytku. Niektóre wcześniej zbudowane domy są w daleko lepszym stanie, tymczasem w moim „rozchodzą się” ściany. W starostwie tłumaczą mi, że potrzebna jest specjalna komisja ekspertów. Zgoda, ale kto pokryje koszty?
 — Jeśli klient, czyli kupujący mieszkanie nie zgadza się z oceną instytucji państwowych, to może zaprosić komisję ekspertów, ale sam pokrywa związane z tym wydatki.
 — Chętnymi do kupienia mieszkań są często też ludzie starszy, chorzy, czy inwalidzi. Czy do załatwienia aktu kupna—sprzedaży mogą zaprosić notariusza do domu? — pyta grupa starszków z Utenu.
 — Jak najbardziej, ale za tę usługę muszą płacić sami. Szczerze mówiąc, jest to raczej mało pocieszający fakt, bowiem dobrze wiadomo, że nasze emerytury są żebaczne.
 Julitta TRYK

Interes nie do bani

W spisach przedsiębiorstw wystawionych na licytację, czyli tzw. aukcje, honorowe miejsce zajmują łaźnie. Jakoś trudno mi było wyobrazić, aby te przegrane, zaniedbane instytucje mogły wzbudzić u kogoś głębsze zainteresowanie, tym bardziej u biznesmenów. Jak dotąd o łaźniach mówiono jedynie w kontekście ich nieprzydatności do użytku. Bardzo wiele osób jeździło do mycia się z Koniemi do Nowej Wilejki, bo tam było ładniej i wygodniej. Dużo nacierpieli się z powodu łaźni, która była stale w remoncie mieszkańcy Landwarowa. Zainteresowany tym tematem zwróciłem się do pracownika odpowiedniej branży. Oto, co mi powiedział:
 — W latach powojennych, gdy nie było tak wygodnych domów mieszkalnych, jak teraz — z łazienkami toaletami itp., państwo było zainteresowane w zakładaniu jak największej ilości łaźni w celach przestrzegania higieny i czystości przez ludność. „Walka o czystość” wymagała sporów subsydiów państwa. Po tem problem zjechał na drugi plan i łaźnie zrównano w prawach z każdym innym przedsiębiorstwem usługowym.
 A przecież łaźnia w żadnym wypadku nie może konkurować pod względem rentowności z takimi placówkami usługowymi, jak fryzzeria, czy pracownia szewska. A więc były one nierentowne i istniały dzięki wsparciu finansowemu różnych przedsiębiorstw. Oczywiście, nie było mowy o remoncie, czy doskonaleniu. I oto przyszła prywatyzacja. W rejonie trockim sprzedano trzy łaźnie od ręki. Przy tym cena wywoławcza łaźni w trakcie aukcji podskoczyła dwukrotnie.
 Zacięta walka pomiędzy miejscowymi biznesmenami i mieszkańcami! Wilna rozgorzała o łaźnię w Landwarowie. Miejscowa spółdzielnia, która już wiozła w łaźnię spore sumy, za wszelką cenę starała się zachować obiekt.

a wylanie wciąż wyrubowywali ceny. Landwarów trzymał się jednak twardo i w końcu wygrał.
 W samych Trokach aukcja przebiegała spokojnie, a jej wynik był z góry przesądzony: poważnych konkurentów nie było.
 Zagadkowe jednak wydało mi się to, że właściciele łaźni, jeszcze przed aukcjami inwestowali w swe obiekty znaczne sumy. Nieraz cena projektu rekonstrukcji kosztowała więcej niż sam obiekt. Czyżby mieli zamiar wyrubować ceny? Przecież to niepoważne. Sprawokowałem kilku do szerszej rozmowy. Nie ukrywali przede mną swych racji. Strategiczny plan polega na tym, że właściciele łaźni mają zamiar znacznie je zmodyfikować, zrobić przybitkiem, do którego chodzi nie tylko na „wielkie mycie”, ale też w innych celach. Planuje się otworzyć przy łaźniach swego rodzaju ośrodki zdrowia, z salami gimnastycznymi, basenami, kawiarniami, a nawet salami do tańca. Poza tym, jeżeli zwykła łaźnia czynna jest w osiedlu, czy miasteczku tylko dwa dni w tygodniu, to nowoczesna — okrążył tydzień.
 Oczywiście, ze zdrojeniem paliwa, energii elektrycznej taka „bania” będzie kosztowną przyjemnością i wątpliwe, czy szeregowy emeryt będzie mógł sobie na nią pozwolić. Na to pytanie odpowiedzieli właściciele sprywatyzowanej łaźni w Szrywintach — poprosili oni niera o opracowanie spisu osób najbardziej potrzebnych, których będzie się tu przyjmowało bezpłatnie.
 — Dla „tych — z pieniędzmi” stworzymy taki serwis, że będą chętnie wykładali u nas swe pieniądze — twierdzą właściciele łazienki szrywintkiej. Ze swej strony dodam, że do eleganckiej łaźni z sauną będą chętnie jeździli na wet mieszkańcy Wilna i Kowna.
 Jerzy SOBILIS,
 kor. „K. W.”

Z arytmetyką na bakier

Na tematy dnia

Każnym rankiem włączam kanał telewizyjny, gdy jeden z reżyserów uskarżał się na brak uwagi w teatrach. Nie brak ludzi ani tragedie, ani śmieszki — stwierdził.
 — Powinno być nie interesują — mammy tego pod względem na każdym kroku. I nie przejmujemy się zbytnio kulturowymi wyzwaniami do zakupy do rodzinnego sklepu „Jowara”.
 — Nie ma zawcze i gwarowo, ale więcej w ciągu 1,5-2 godzin można zrobić elementarne rzeczy. Ceny, nie tylko mnie, ale i wielu innych przesyłał słowo kolejkę też. Tym razem cena zwykłej „mokrej” (dosłownie z niej ciekawość) była tematem dyskusji i kłótni, a następnie dialogu wypracowały.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić 26 rb, „wapororek” za drugiej zaś 30 rb, 1 tylez „wapororek”.
 — Wyprzedziło miasto miejsce 23 i 10 rano. Były dwa rodzaje kłótni: „Ypatynogoi” i „Kilogram”. Kilogram jednej z kłótni — 39 rb, 16 kop. Obok kłótni, że za kilogram kłótni musimy płacić

Polska oświata poza krajem

Polacy rozproszeni są po całym świecie. Encyklopedia wiedzy o języku polskim¹ podaje, że poza granicami Państwa Polity znajdują się około 10 milionów Polaków (dane szacunkowe). Największe skupiska znajdują się w USA (ponad 6 milionów), w Niemczech (ok. 2 miliony), w Wielkiej Brytanii (ok. 1,5 miliona), w Australii (ok. 1,2 miliona), w Kanadzie (ok. 1,1 miliona), w Argentynie (ok. 1,1 miliona), w Brazylii, Francji, Kanadzie, ogółem w 28 krajach. Najwięcej Polaków jest w USA, gdzie mieszka około 6 milionów Polaków. W Wielkiej Brytanii jest ich około 1,5 miliona, w Niemczech około 1,2 miliona, w Australii około 1,2 miliona, w Kanadzie około 1,1 miliona, w Argentynie około 1,1 miliona, w Brazylii, Francji, Kanadzie, ogółem w 28 krajach.

siaj sytuacja powoli zmienia się na lepsze.

Po długich staraniach ze strony Stowarzyszenia Polskich Naukowców na Litwie, a także społeczności polskiej zaczął funkcjonować Polski Uniwersytet. To dopiero początek i trzeba wiele pomocy ze strony rządu Litwy i ofiarności ze strony społeczności polskiej, by uczelnia ta твердо stanęła na nogi.

Teraz słów kilka o oświacie polskiej na świecie. Jako ciekawostkę należy odnotować, że w 1985 roku Seminarium Polskie w Stanach Zjednoczonych (Druchard Lake) obchodziło swoje stulecie. W 57 uczelniach amerykańskich młodzież ma możliwość studiowania języka polskiego, literatury na wydziałach slawistyki i języków obcych. Dane te przytoczyła Joanna Fabisiak z Instytutu Kultury i Języka Polskiego dla Cudzoziemców UW „Polonim”. Studia polonistyczne w Sławię Departament University of Wisconsin-Madison rozpoczęto w 1935 r. kontynuowane są bez przerwy do chwili obecnej (4 lata, 8 semestrów).

Program polski ma w USA dwa rodzaje klientów. Pierwsza to studenci slawistyki, którzy mają obowiązek studiowania drugiego, czasem także trzeciego języka słowiańskiego, lub studenci innych kierunków jak historia czy polityka, którzy z racji pracy naukowej chcieliby poznać różne aspekty polskiej rzeczywistości w czym pomagają im być język.

Druga grupa uczestników kursu polskiego — jak stwierdza pani Fabisiak — kieruje się w swych decyzjach motywami natury emocjonalnej. Możliwość porozumienia ze współmałżonkiem, rodziną ojca lub matki, fascynacja kulturą przodków, tradycja rodzinną — to motywy decyzji o podjęciu nauki języka polskiego. Badania pani Fabisiak objęły tylko 52,6 proc. instytucji naujących polskiego, więc nie są to pełne dane. Wynika z nich jednak, że w roku akademickim 1988/89 na 23 wydziałach slawistyki uczestniczyli w programie polskim 343 osoby. Według danych uzyskanych w 1988 r. w instytucjach szerszego naującego polskiego tego liczba studentów uczestniczących w programie polskim wyglądała następująco: w 1977 r. — 1156, w 1980 r. — 1268, w 1986 r. — 963.

Anglia. Szkoła Studiów Słowiańskich i Wschodnioeuropejskich (angielski skrót SSEES) została założona w czasie pierwszego wojny światowej, w r. 1915. SSEES posiada trzy wydziały: Języka i Literatury Rosyjskiej, Języków i Literatury Europy Wschodniej, Historii i Studiów Regionalnych. Studia polskie datują się od roku 1921. Trwały one trzy lata i kończyły się uzyskaniem przez absolwentów tytułu bakałarza sztuk. W roku 1982 na Uniwersytecie Londyńskim wprowadzono studia dotyczące Polski o szerszym zakresie kształcenia. Nauczanie prowadzone jest w małych grupach studenckich (5-8 osób), bądź też indywidualnie. Co roku kilkunastu studentów Polish Studies przebywa w Polsce. W roku 1987/88 pięć osób przygotowało rozprawy doktorskie. W ostatnich latach nabiera coraz większej dynamiki współpraca SSEES z uczelniami polskimi, głównie z Uniwersytem Warszawskim i Uniwersytem Jagiellońskim.

Dużą rolę w podtrzymaniu polskości w środowiskach emigracyjnych odgrywa Polska Macierz Szkolna w Londynie. Chodzi tu przede wszystkim o podreżniki dla szkół przedmiotów ojczystych, periodyki dla dzieci i młodzieży, opracowanie nowych programów nauczania, oryginację konferencji pedagogicznych itd. Polska Macierz Szkolna wydaje następujące periodyki: kwartalnik „Słowo Ojczyście” i dwumiesięcznik: „Razem młodzi przyjaciele” i „Dziatwa”.

Dość należy, iż wydawane przez Polską Macierz Szkolną podreżniki i periodyki służą dzieciom i młodzieży polskiej nie tylko w Anglii lecz i w Australii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i innych krajach śródziemnoziemnych, Warszawa. Wydawnictwo Szkolna i Pedagogiczne również wydaje podreżniki oraz książki pomocnicze przeznaczone dla oświaty polonijnej.

Szwecja. Wśród 10 największych grup językowych w Szwecji polski zajmuje 6 miejsce po fińskim, hiszpańskim, niemieckim, angielskim i serbo-chorwackim. Uczniowie pobierający naukę języka polskiego stanowią około 4 proc. wszystkich dzieci emigranckich uczących się języka ojczystego. Liczbę tych dzieci szacuje się na 4.500. Liczba szkół natomiast, w których uczy się języka polskiego, wynosi w całej Szwecji około 200.

W szkołach szwedzkich obecnie uczy się około 70 języków jako języki ojczyste. Korzystanie z tych lekcji jest dobrowolne, ale wiążące na cały rok szkolny. Już w przedszkolach organizuje się jedynojęzyczne grupy dzieci od czwartego roku życia. Zajęcia prowadzone są tam w wymiarze do 6 godz. tygodniowo. Nauczyciele przygotowani są do pracy na specjalnych kierunkach o nazwie: studium nauczycielskie z zakresu języka ojczystego, które prowadzone są w Sztokholmie, Göteborgu i Malmo.

O doborze podreżników decydują nauczyciele. Korzystają oni po części z podreżników polskich, po części z materiałów opracowanych przez organizację emigracyjną, jak np. Polska Macierz Szkolna w Londynie.

Niemcy. Działają tu specjalne licea ogólnokształcące, w których uczniowie mogą się uczyć języka polskiego. Można też studiować polonistykę w Berlinie, Lipsku czy Greifswaldzie.

Czechosłowacja. Są tu podstawowe (osmioletnie) oraz ponadpodstawowe (gimnazja) szkoły. Podstawowych jest około 30, z 3.500 uczniami. Polskie gimnazjum jest w Czeskim Cieszyńsku (około 350 uczniów). Są też średnie szkoły zawodowe, gdzie się uczy po polsku około 350 dziewcząt i chłopców. Nauczyciele dla szkół polskich kształcą się w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Ostrawie, gdzie mają zarezerwowane miejsca. Podreżniki dla szkół polskich wydawane są w Czechosłowacji.

Niniejszy artykuł nie obejmuje całego zagadnienia, jakim jest szkolnictwo polskie poza krajem. Nie udało mi się dotrzeć do źródeł, które by obrazowały stan szkolnictwa polskiego we Francji, Włoszech czy innych krajach. Jeśli Czytelnicy nasi dysponują takimi materiałami — prosimy o zabranie głosu w tej kwestii.

Łucja BRZOWSKA



Sercem za serce płacą

Co rano śpieszy do szkoły. Jedzie razem z dziećmi. Ale niekiedy Pelagia Jaskiewicz, nauczycielka Maguńskiej Szkoły Dziewięcioletniej w rejonie święciańskim musi iść pieszo. Spotykani ludzie kłaniają się jej nie tylko dlatego, że taki jest na wsi obyczaj. Wyrażają szacunek człowiekowi, który poświęcił wiele lat wychowaniu dzieci, młodzieży. Pierwsi jej absolwenci już pozakładali rodziny, rozjechali się po świecie lub pozostali w rodzinnym domu. Ona zaś ciągle jest taka sama, pełna werwy, wesoła, wrażliwa na cudze nieszczęście, ciesząca się z czyjejs radości.

N. NIEMAMOW

Fot. A. Cimbalaitis

Byliśmy uczestnikami zjazdu-sesji matematycznej

Centrum Kształcenia Nauczycieli Polskiej w roku szkolnym 1991/92 zorganizowało zjazd-sesję Seminarium Dydaktyki Matematyki. Pierwszy jesienny zjazd odbył się w Sulejówku k. Warszawy. Na ten zjazd-sesję po raz pierwszy zostali zaproszeni nauczyciele matematyki z polskich szkół z Wilna i Wileńszczyzny. Wyjazd zorganizowało Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy, szczególnych starań dołożył dr hab. Edward Szpilewski. Z tego zaproszenia skorzystały nauczycielki matematyki Irena Stawińska z 29 Szkoły Średniej m. Wilna, Halina Kisieliowa z Ławaryskiej Szkoły Średniej w rej. wileńskim, Lucja Noniewicz ze Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza m. Wilna, kierownikiem grupy był profesor E. Szpilewski.

Dla uczestników Seminarium Dydaktyki Matematyki przewidziano 20 godzin zajęć audytorialnych i około 5 godzin spotkań dyskusyjnych. Wystąpił prelektor docenta Piotr Usa z Uniwersytetu Warszawskiego o ciągach rekurencyjnych najprostszego typu, profesora Gustawa Trelińskiego z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach o kształceniu pojęć geometrycznych na etapie przeddefinicyjnym, o organizacji olimpiad matema-

tycznych w Polsce — dr Jerzego Norwy, a w Czechosłowacji — dr. Józefa Molnara i dr. Jarosława Szwarczka. O niektórych zagadnieniach wykładania teorii prawdopodobieństwa zapoznał dr Tadeusz Roms z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Edward Tutaj emocjonalnie przekonał nas, że homo algebraicus doszedłby do odkrycia pochodnej, a dr Kazimierz Cegielka z Wyższej Szkoły Polonijnej w Warszawie zaobserwował zebranych zadaniami z testów maturalnych z matematyki, doc. Kazimierz Skurzyński, dziekan wydziału mat.-fiz.-chemic. Uniwersytetu Szczecińskiego mówił o pochodni cięgiu. My ze swojej strony także zabieraliśmy głos w dyskusji. Oprócz tego, zawarliśmy kontakty z nauczycielami matematyki z Polski.

Jesteśmy wdzięczni kierownikowi Centrum Kształcenia Nauczycieli za możliwość uczestniczenia w Seminarium, za organizację treściwej wycieczki po Sulejówku, znanego z tego, że była tu prywatna siedziba Naczelnika Państwa i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Grupa uczestników seminarium z Litwy

wieku ulepieni byli z liny gliny, czy też cierpimy na dziwną odmianę schizofrenii narodowej? Dlaczego tamci umierali za nauczanie literatury polskiej, historyi, geografii, zaś obecni nauczyciele — czując ich pamięć — grożą, że za milion, półtora nie będą przejmować się pracą w szkołach?

Marianna SZYMIASKA (PAI)

Bios nauczyciela

Nadmieniamy dwa lata temu, w październiku 1989 roku, powołana została Komisja Międzypartowa, która powołała do życia w okupowanej Polsce, na terenie polskiej oświaty. Polacy nie stanowią jedną z

Czyżby z innej gliny?

najpikniejszych kart polskiej historii.

— Grudzień, więc i kolejna rocznica narodzin tajemnego nauczania w Polsce — nie wyraża mi wyjątkowo podjętych: nadal przedkładamy chwałobną przeszłość nad ciężką pra-

ca dla sensowniejszej przyszłości.

Tydzien później — w trakcie trwania wystawy o tajnym nauczaniu odzabijającej długi korytarz siedziby ZG ZNP — odbyła się w tymże budynku narada z udziałem utytułowanych pedago-

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 33 Z 22 STYCZNIA 1992 R.

O częściowej zmianie i uzupełnieniu uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 309 z 31 lipca 1991 r.

Wcielając w życie ustawę Republiki Litewskiej „O zmianie niektórych artykułów Ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań” oraz uchwałę Rady Najwyższej Republiki Litewskiej nr I-2129 z 20 grudnia 1991 r. o wejściu w życie tej ustawy, rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Wnieść do zasad prywatyzacji państwowego i społecznego funduszu mieszkaniowego, zatwierdzonych przez rząd Republiki Litewskiej 31 lipca 1991 r. na mocy uchwały nr 309 „O trybie prywatyzacji, sprzedaży i użytkowania mieszkań” (Dziennik Ustaw, 1991, nr 28—765) następujące zmiany:

1.1. zredagować punkt 1.1. następująco:

„1.1. zamieszkałe domy mieszkalne, mieszkanie i wynajmowane na podstawie umowy tytułu twórcze — pracownice państwowego i społecznego funduszu mieszkaniowego (dalej zwane — pracownice twórcze), odpowiadające normom sanitarno — higienicznym, w których prywatyzacji stosuje się ustalenia dla prywatyzacji domów mieszkalnych, mieszkań z wyjątkiem ulg przewidzianych w akapitach dziesiątym, dziesiątym, jedenastym i czternastym punktu 7 oraz w punkcie 16 tych zasad”;

Punktu 1.2.4:

1.2.1. ostatnie zdanie akapitu pierwszego zredagować następująco: „Najemcy i członkowie ich rodzin, mający prawo kupic dom mieszkalny, mieszkanie, z chwilą wejścia w życie wspomnianej ustawy po zamianie w ustalonym trybie pomieszczenia mieszkalnego, mają prawo je nabyć”;

1.2.2. uzupełnić punkt następującymi akapitami drugim, trzecim, czwartym i piątym (jego drugi akapit uznać za szesty): „Obywatele Republiki Litewskiej, powracający na Litwę z Łotwy, Estonii oraz innych byłych republik ZSRR, mają pra-

wo nabyć wynajmowany dom mieszkalny, mieszkanie, nabyte w drodze wymiany z mieszkańcami Republiki Litewskiej.

Najemca i członkowie jego rodziny, po złożeniu prawa własności na dom mieszkalny, mieszkanie zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań, nie mogą zgodnie z tą ustawą prywatyzować innego domu mieszkaniowego, mieszkania.

Zgodnie ze wskazaną ustawą nie sprzedaje się mieszkań, wynajmowanych przez osoby (bądź członków ich rodziny), którym na warunkach ulgowych przydzielono parcelę pod budowę własnego domu lub który przyjęli zostali do mieszkaniowej spółdzielni budowlanej, jeśli osoba tym na budowę domu mieszkaniowego lub mieszkania udzieliła kredytu ulgowego, lub gdy działka pod budowę domu własnego przydzielona została w kwartałach, w których na koszt państwa przeprowadzone zostały ubrojenie terenu (elektryczne, ciepłe, wodociągowe lub gazowe).

W przypadku, gdy najemca buduje własny dom, mieszkanie spółdzielcze, ale odmawia kredytu ulgowego bądź płaci za przeprowadzone na koszt państwa ubrojenie terenu (odpowiednią jego część), oraz przedstawia komisię (szóstą) prywatyzacji mieszkań potwierdzającą ten fakt dokumenty z banku bądź innej instytucji, która udzieliła kredytu, czy też z zarządu miejskiego lub rejonowego, który przydzielił parcelę, może on nabyć na własność wynajmowany dom mieszkalny, mieszkanie”.

Punktu 1.3.7:

1.3.1. w drugim akapicie wykreślić słowa „albo odnajmowane w domu mieszkalnym”;

1.3.2. akapit czwarty uzupełnić o następujące drugie zdanie: „Kierując się uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 348 z 12 grudnia 1991 r. może być stosowana obniżka ceny takich do-

ków mieszkaniowych, mieszkań”;

1.3.3. akapit siódmy uzupełnić o następujące drugie i trzecie zdania: „Powierzchnią, jaką wynajmują twórcze pracownice, nie mające wspólnej funkcjonalnej łączności z mieszkaniem, niezależnie od ich wielkości sprzedaje się za cenę podwójną. Prywatyzowane twórcze pracownice powinny być prawnie zarejestrowane w Państwowym Biurze Inwentaryzacji, Projektowania i Usług”;

1.3.4. w czwartym akapicie po słowach „Inwalidzi I grupy” dodać słowa „albo dziecko, inwalida do lat 16, jeżeli ustalono, że wymaga ciągłej opieki, oraz dzieci i sieroty do lat 18, jeżeli są głównymi najemcami mieszkania domu mieszkaniowego”.

1.3.5. w akapicie 10 zamiast słów „uczące się dzieci do lat 18” wpisać słowa „uczące się dzieci do lat 21 (włącznie) i uzupełnić akapit o następujące drugie zdanie: „Wobec najmcy, który ukończył 60 lat, albo najmcy, który ukończył 55 lat, albo rodzina takich osób, gdy nie ma innych zdolnych do pracy osób, przy kupnie jednopokojowego mieszkania stosuje się 50-procentową obniżkę ceny”;

1.3.6. akapit jedenasty zredagować w sposób następujący:

„50-procentową zniżkę stosuje się przy sprzedaży drewnianych szkieletowych, archowich (typu alutskowy i in.), 40-procentową zniżkę — przy sprzedaży wielkopłytowych i monolitycznych (typu wiewiskiego i in.) domów mieszkaniowych, mieszkań, które nie są w miastach, ośrodkach rejonowych, miejscowościach uzdrowskich i republik w rejonach wileńskim i kowieńskim, z wyjątkiem osiedli i miejscowości tych rejonów, wyszczególnionych w załączniku 3 tych przepisów (załącza się). Inne zbudowane w tych miejscowościach domy mieszkalne, mieszkania sprzedaje się z zastosowaniem 25-procentowej zniżki cen”.

1.3.7. akapit dwunasty zredagować w sposób następujący: „Przyległości prywatyzowanego domu mieszkaniowego, mieszkania — pomocnicze budynki i zabudowania gospodarcze — wycenia się osobno, kierując się zatwierdzonymi uchwałą Rady Ministrów Litwy nr 89 z 25 marca 1982 r. normami wyceny budynków mieszkaniowych na wsi i w miastach Litwy, uduklaniając je według współczynnika poprawki ceny z 1989 r. (1, 21), odliczając stołeczn zniżki i indeksując w trybie ustalonym w punkcie 9 niniejszych przepisów”;

1.3.8. w akapicie trzynastym zamiast słów „nie ma gazu ziemnego albo kuchenne elektryczne” wpisać słowa „nie ma centralizowanych dostaw gazu albo kuchenne elektryczne”, zamiast słów „mieszkanie jest na parterze albo ostatnim piętrze wielomieszkalniowego domu” wpisać słowa „mieszkanie jest na parterze albo ostatnim piętrze wielokondygnacyjnego (4 i więcej kondygnacyjnego) domu” i

uzupełnić akapit o słowa „szczęśliwie niewspolmerne, tj. większe od normatywnego, zużycie podstawowych konstrukcji i wewnętrznych systemów inżynierskich budynku — do 10%”;

1.3.9. uzupełnić punkt o następujące czternasty i piętnasty akapity:

„W strefach skażenia ekologicznego zgodnie z załącznikiem 4 niniejszych przepisów (załącza się) wobec cen sprzedawanych domów mieszkaniowych, mieszkań, samorządy miejskie i rejonowe mogą stosować zniżkę do 50 proc.

Obywatele Republiki Litewskiej, którzy wracają na Litwę z Łotwy, Estonii i innych republik byłego ZSRR, wymieniając mieszkania z mieszkańcami Republiki Litewskiej, jeżeli oni oraz członkowie ich rodzin nie mają i nie mogą im być przyznane państwowe jednorazowe wypłaty (czeki inwestycyjne) oraz inne docelowe kompensaty, przy kupnie domów mieszkaniowych, mieszkań, których powierzchnia nie przekracza ustalonej maksymalnej wielkości, stosuje się 30-procentową zniżkę ceny”;

Punktu 1.4.8:

1.4.1. w pierwszym akapicie po słowach „mikrorejon, dzielnice” wpisać słowa „osiedla, miejscowości rejonu”;

1.4.2. w drugim akapicie zamiast słów „miejsce względem centrum miasta, łączności transportowej z innymi częściami miasta” wpisać słowa „miejsce względem centrum miasta, rejonu, łączności transportowej z innymi częściami miasta, miejscowości rejonu”;

1.4.3. w pierwszym akapicie po słowach „mikrorejon, dzielnice” wpisać słowa „osiedla, miejscowości rejonu”;

1.4.4. w drugim akapicie zamiast słów „miejsce względem centrum miasta, łączności transportowej z innymi częściami miasta” wpisać słowa „miejsce względem centrum miasta, rejonu, łączności transportowej z innymi częściami miasta, miejscowości rejonu”;

1.4.5. w pierwszym akapicie po słowach „mikrorejon, dzielnice” wpisać słowa „osiedla, miejscowości rejonu”;

1.4.6. w drugim akapicie zamiast słów „miejsce względem centrum miasta, łączności transportowej z innymi częściami miasta” wpisać słowa „miejsce względem centrum miasta, rejonu, łączności transportowej z innymi częściami miasta, miejscowości rejonu”;

1.4.7. punkt szesnasty zredagować w sposób następujący:

„Nie zwolnia się 20-procentowej kwoty opłaty pieniężnej początkowej wartości domu mieszkaniowego, mieszkania (nie stosuje się indeksacji)”;

1.6. Wykreślić w punkcie 12.1. słowa „(nie stosując indeksowania tej opłaty) pieniężnej części wartości”;

1.7. Punkt szesnasty zredagować w sposób następujący:

„16. Najemca i członkowie jego rodziny, wśród których jest inwalida I grupy albo dziecko-inwalida do lat 16, jeżeli ustalono, że wymaga on ciągłej opieki, oraz dzieci i sieroty do lat 18, jeżeli są one podstawowymi najemcami domu, mieszkania, samotne niezdołne do pracy osoby, rodziny, w których nie ma zdolnych do pracy osób, i rodziny, wychowujące troje i więcej niepełnych dzieci, mogą zapłacić całą cenę kupowanego domu mieszkaniowego, mieszkania państwowymi jednorazowymi wypłatami (czekami inwestycyjnymi), przydzielanymi w ustalonym trybie oraz innymi kompensatami docelowymi.

Ugi, wyszczególnione w akapitach dziesiątym punktu 7 i akapicie pierwszym tego punktu niniejszych przepisów, stosuje się wobec najmcom i członków ich rodzin, uprawnionych do nabycia domu mieszkaniowego, mieszkania (nabywcom) w tym, przypadku, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań (30 czerwca 1991 r.) mieli oni prawo do tych ulg, albo jeżeli w dniu

sporządzenia umowy kupna-sprzedaży są warunkami, przysługujące nabywcom te ulgi”;

2. Ustalić, że: 2.1. W trakcie prywatyzowania przedsięwzięcia rejonowego, stanowiącego bankowego, domowego mieszkalnego nie zwrotne koszty składowe (do 50 proc. wartości domu) może być pokrywane z środków funduszu rejonowej, uzyskanych dodatkowo, sprzedając na aukcji część majątku przedsięwzięcia rejonowego, jeżeli tak zadecyduje zarządza, którego osb wskazanych w punktach 1—4 artykułu 3 ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji majątku przedsiębiorstwa rejonowego;

2.2. od osób i pełnoletnich członków ich rodzin, przagnających budować (budujących) nowe mieszkania spółdzielcze czy indywidualne domy mieszkalne, należy wymagać obietnicy (zobowiązania) opróżnienia (oopróżnienia) takiego mieszkania (domu) odnajmowanych domów mieszkaniowych, mieszkań, jeżeli te osoby pragną je wykupić w trybie przewidzianym przez ustawę Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań. Wymuszone jest obicenie nie są ważne i osobom, które ich nie udzieliły, nie wolno zabraniać budowy mieszkań spółdzielczych czy indywidualnych domów mieszkaniowych.

W związku z tym uznać za nieważne zatwierdzone uchwały Rady Ministrów Litwy i Litewskiej Republiki i Rady Związkowej Zakładowej nr 16 z 22 stycznia 1989 r. wymagania przepisów, dotyczących prywatyzacji pomieszczeń mieszkalnych w Republice Litewskiej, zatwierdzonych uchwałą Rady Ministrów nr 75 z 28 lutego 1983 r. w sprawie statutu spółdzielni mieszkaniowej oraz zatwierdzonego uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 278 z 12 lipca 1991 r. w sprawie pisemnych obietnic (zobowiązań) opróżnienia posiadanej powierzchni mieszkalnej po zbudowaniu domu mieszkaniowego, mieszkania.

3. Osoby i pełnoletni członkowie ich rodzin po zbudowaniu mieszkań spółdzielczych czy indywidualnych domów mieszkaniowych, powinny opróżnić wynajmowane lokale mieszkalne, jeżeli

nie nabyły tych lokali na własność prywatną w trybie ustalonym przez ustawę Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań;

lokale te (przed zbudowaniem mieszkania spółdzielczego czy indywidualnego domu mieszkaniowego) zostały wynajęte w dośkiad, mieszkaniach państwowego funduszu mieszkaniowego, których budowę rozpoczęto w 1992 r. i przeznaczonych do wynejęcia na warunkach ulgowych osobom, którym przysługuje wsparcie społeczne.

4. Uznać za nieważne uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 551 z 13 grudnia 1991 r. „O zmianie i uzupełnieniu uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 309 z 31 lipca 1991 r.”.

Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORIUS

ZALĄCZNIK 3

OSIEDLA I MIEJSCOWOŚCI REJONÓW KOWIŃSKIEGO I WILEŃSKIEGO, W KTÓRYCH DO CENY PRYWATYZOWANYCH DOMÓW MIESZKALNYCH, MIESZKANÓW STOSUJE SIĘ ZNIKI

Table with 2 columns: Rejon wileński, Rejon kowieński. Lists various settlements and their corresponding discount percentages for privatization.

ZALĄCZNIK 4

STREFY I KRITERIA SKAŻENIA EKOLOGICZNEGO, KTÓRYMI NALEŻY SIĘ KIEROWAĆ PRZYJAZNĄC ULGI PRYWATYZUJĄCYM DOMY MIESZKALNE, MIESZKANIA

- List of environmental zones and criteria for granting discounts to privatized housing, including distances from industrial sites, roads, and agricultural areas.

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O TRYBIE STOSOWANIA USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ „O SPRAWDNIANIU MANDATÓW DEPUTOWANYCH, PODEJRZEWANYCH O ŚWIADOMĄ WSPÓLPRACĘ ZE SŁUŻBAMI SPECJALNYMI INNYCH PANSTW”

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zlecić tymczasowej śledczej komisji Rady Najwyższej do badania działalności KGB Związku Sowieckiego na Litwie pełnienie funkcji specjalnej komisji deputowanych do sprawdzania i bada-

KOMISJA MANDATÓW I ETYKI RN RL

- List of members of the Mandates and Ethics Commission of the Supreme Council of the Republic of Lithuania, including Stanisław Akanowicz, Nijole Ambrazaitė, Irena Andrukaitytė, etc.

102

Co widać i słycać w Litewskiej TV?

"Telewizja wzbogaca psychikę czy deprawuje osobowość" — pod takim tytułem zamieściliśmy niedawno na łamach naszego dziennika („K.W.”, 18 stycznia br.) refleksje polskiego dziennikarza Eugeniusza Wasilka. Podobne pytania (jak też odpowiedzi) można postawić sobie (jak też adresować je do realizatorów programu) odbiorca Litewskiej TV. Aktualności — i owszem, straszenie, niezależnie od tego, czy spiker (spikerka) podoba się nam, czy nie. Aktualnościami dziś każdy się z nas żywi, ale w tym głębszym ujęciu to nie one przecież stanowią główny sens naszego życia. Do tego, co jest na półkach w sklepach (a raczej czego nie ma) potrzebujemy czegoś jeszcze...

Widomo, igrażka bez chleba — to rzecz trochę smutna, jeszcze gorzej, kiedy brakuje katastroficznie kultury w dobrym wydaniu.

"GADAJĄCE GEOWY" — ALE CZYJIE?

Czas wyciecznika minął, inteligencja się... wyciszyła, co jest częścią zjawiskiem całkiem naturalnym. Nagły wybuch emocji i przyspieszenie narzucono przez surową rzeczywistość nigdy... jeszcze — w materializowaniu — ad hoc — w dziele twórczym — nie dawał obcych wyników. Jednakże...

Jednakże TV ustępuje przecież programy kulturalne jakoś mało. Niestety, są nie-wybacalnie nudne.

Jako widzi realizatorom TV „od kultury” nie mogą, oczywiście, narzucić tematu. Mają swoje gusty i rozeznanie. O gusty spierać się trudno. Niedawno na łamach „Republiki” litewski krytyk Emontas Jansonas ze znaną mu parą uwzględnił się na „gadające głowy” w TV. „Głowy” nie byłyby jeszcze najgorszym złem — w zależności od tego kto i o czym mówi.

zostało to bezmyślnie za jednym ciecieniem unicestwienie. Urok, tajemniczość klimatu przedstawienia, jego puls... wszystko to nagle przysiało w świetle kamery filmowej. Nie wina to oczywiście sprzętu technicznego, ale tego, kto nim manipuluje. A na dobitkę — tłumaczenie autorem spektaklu, że widź z takiego rodzaju twórczością nie jest oswojony. A skoro nie oswojony, więc źle będzie z frekwencją, toteż — zgodnie z twierdzeniem dziennikarza TV usiłującego tak — że przekonać o tym twórców przedstawienia — należy widza przed spektaklem „objasnić” (czyli — szkółkę przed programem teatru założyć). W świetle tych słów pana dziennikarza pragnę wyrazić swoją skromną opinię, że także widza, TV należałoby przed pokazem tego, bądź innego programu telewizyjnego... objasnić. Żeby nie rejestrować tu wszystkiego, wystarczy powiedzieć już choćby o dwóch tytułach pokazanych nam w niedziele (19 stycznia br.) portretach twórczych reprezentantów litewskiej sztuki. Tym razem bohaterami małego ekranu byli znanymi grafik, scenograf (a we wczesnej młodości aktor) Wytautas Kalinauskas oraz młody, ale już dojrzały aktor dramatyczny — znany i lubiany — Powilas Budrys.

O TYCH, CO W ŻYCIU ZGRYWAĆ SIĘ NIE POTRAFIĄ...

Z przesileniem obejrzałam ostatnio fragmenty litewskiej prapremii — opery „Baranek Boży” Feliksa Bajorasa w reżyserii Jonasa Vaitkusia nakręcone dla TV; czy redaktor i operator tych zdjęć nie zdawali sobie sprawy z tego, że taki pokaz w TV wywrzódził krzywdę — i kompromitował i reżyserowi, i scenografowi? To, czym teatr żyje, co oddycha, emanuje (światła, muzyka, elementy scenografii)

spotykających wspólnie Nowy Rok oglądamy Kalinauskas w roli... starszego pana z sumiastym wąsem i warkoczykami prowadzącego „niewymuszoną” konwersację towarzyską z otoczeniem. Która to konwersacja nikogo właściwie z widzów nie obchodzi, bo wszyscy tu zgromadzeni (w tym i aktorzy) nie grają dla publiczności, ale dla siebie. I właśnie to „granie” przed swoimi wypadła fatalnie. Bo prawdziwy aktor w gronie swoich najbliższych — nie umie, nie potrafi się zgrzywać. To my, gramy w życiu, zgrzywamy się, udajemy lepszych lub gorszych, aniżeli naprawdę jesteśmy, oni — w tym życiu — są tylko sobą, są dużymi dziećmi, i na tym głównie ich urok i wartość polega.

W sumie — wszystkich tych, niewątpliwie obojętnych ludzi, wspaniałych o dużej mierze, podważa, robi się szkoda. Pozbawienie sceny, na której tworzą kreacje — stają się szarzy, odarci ze swego blasku. Na domiar wszystko to zalatuje ściankowatością. Założymy — my tu wszyscy (albo prawie wszyscy) na litewskim gruncie swoich twórców znamy, ogądamy ich, z tej i z tamtej strony. No dobrze, niech tym razem będą „naturalni”. Co jednak o przedstawionym w taki sposób twórcy ma sądzić, dajmy na to, którzy z ambasadorów którejś z ambasad w Wilnie? Mniejsza już o ambasadora. Co ma sądzić o tym obcy hiszpański krytyk wyroków filmowy?

W tym samym dniu (19 stycznia br.) pokazano nam także „portret twórcy” aktora Powilasa Budrysa. I znowu — w fatalnie filmowanych spektaklach („Lekcje literatury” i w „Leopardzie...”). I znowu — duża „rozмова” w „domowej atmosferze”. A dlaczego nie (w dobrym znaczeniu, ciekawym wykonaniu) zresztą w roli tytułowej „Króla Ryszarda II” Szekspira, dlaczego nie — także we wspaniałej plastycznej kreacji Drożdża („Drozd — ptak zielony”), dlaczego nie w roli Loperella (film operowy „Don Juan” Mozarta)? Powilas Budrys to aktor niewątpliwie głęboki, wrażliwy, operujący bogactwem środków wyrazu artystycznego. Na scenie i w filmie. W życiu powszednim — to człowiek nie przylegający do okrutnej rzeczywistości, z którą stałe, na swój sposób się zmagając. Czy tylko te zmagania należałoby przeciwstawić odbiorcy TV pokazując? Odnosiło się wrażenie, że mamy do czynienia z młodym, surowym człowiekiem, nerwicowcem, który nie bardzo wie, co z sobą przed kamerą zrobić, jak się zachować. Jego zaledwie dwie role ukazane fragmentary-

cznie (i tu, i tam — chłopię w białej koszuli) nie ukazały wcale ani szerokiach możliwości twórczych tego aktora, ani też skali jego uczuć. To, oczywiście, nie jego wina.

CDPROWADZINY (ŚMIERĆ), NARODZINY (CHRZEST), WESŁE (SŁUB)

O tych wszystkich (zazach Ludzkiego) trwania litewskie określenie „virsmas”, do których to pojęć dawni Ajstowie przywiązywali wagę szczególną można w nieskończoność słuchać pojawiającego się na ekranie (bardzo, niestety, rzadko) Aleksandra Zarskusa. Właśnie ta „gadająca głowa” (wybaczyć mi szanowny pan Zarskus to lapidarne określenie) ma tę zaletę, że jej się słyca z przejęciem. Prostota, naturalność, głębokie obznanie w temacie — wszystko to przekazuje i wzbogaca nas o wartości już dzisiaj zapomniane. Sądzę, że Zarskus jest dla wielu widzów czymś w rodzaju... mszy świętej. Obecność takich, jak on, ludzi w gulgach, katowniach pomagała przetrwać, wzmacniała słabych. Czasem jeden człowiek może być większym kościołem aniżeli cały gmach oddany na użytek przybytku bożego wraz z całym w nim entourage — słyście słowa znajomego reżysera.

„BRZEG”

Na tych wszystkich falach wstrząsów, radości, niezgody, wrogości, wyroków, klimacie nagłych burzliwych zmian społeczno-politycznych w Litwie, dziennikarz Wytautas Matulewiczus ze swoim „Brzegiem” zdaje się tworząc własną, niezależną drogę do umysłów i serc ludzi barykadę „po tej i tamtej stronie barykady”. Ludzkie postawy — w zderzeniu z tą, bądź inną zaistniałą współczesną sytuacją, taktowne zmuszanie rozmówców do głębszej analizy własnego „ja”, dyskretna próba dokonania pojedynienia między tymi ludźmi i nie narzucanie własnej, kategorycznej opinii widzom — świadczą wybornie o potencjale duchowym samego autora „Brzegu”. Audycje te mają zawsze podkład kulturalny, subtelnie aluzyjny w odniesieniu do okoliczności i podnoszonego tematu. Adresowane są bardziej do środowiska intelektualistów, z których to strony sam W. Matulewiczus rzadko dostaje słowa pochwały, więcej szturchnańców, a znowu przez oddziały hurra-patriotów bywa ostrzeliwany z dział ciężkich. Rozmowy te z reguły mają i głębię. Matulewiczus w tej i głębi doskonale się porusza, tym doskonale, im więcej do niego napisał o tych, którzy

już nigdy nie potrafią głębiej się zanurzyć. Bowiem byli; jest i będzie taka kategoria ludzi; ciągle na powierzchni.

Pisarze, i poeci, filozofowie, działacze społeczno-kulturalni — to zasadniczo bohaterowie rozmów autora „Brzegu”.

KINO PANA SAULIUSA

Przyjemne, mądre, pogodne. Kino z dawnych lat, filmy wnoszące niejako promyk w szarą rzeczywistość. Kinetematografia z umiarem w swoim czasie, przez większość widzów nie obejrzana, bo i nie było takich możliwości. Przez socrealistyczną krytykę (w tym i litewską) niedawno jeszcze — wyplokana: za rzekomo małostkowość, nutki melodramatyczne — „nie zdrowe”, a jakże, za mieszczaństwo. Znanymi litewski krytyk filmowy, konsekwentnie przez wszystkie lata („burliwe go rozwoju socjalizmu”, bądź „zastoju”, czy też „pienieszpacholowi” (pożostający wierny syrye, przeziębiony wartości artystyczne i estetyczne filmowe „nie obowiązuja idea”, która „film nieobowiązuje”) stworzył teraz na ekranie coś w rodzaju małej oazy — dla siebie oraz takich jak on, myślących i czujących podobnie. Dla ludzi, którzy wierzą, że świat jest jeszcze nie zawałił, że brak na półce lepszego kęsa nie stanowi przecież o wartości człowieka. „Kino pana Sauliusa” — taki jest ten kącik w małym pudełku (w TV czyli), w którym skromny i mądry humanitarną mądrością krytyk stworzył swoją „siedzibę”. Stary wieszak-siołak na płaszcz, stary stolik, stary dywan, wygodne krzesło — rekwizyty „piątki”, „bo habel”. Ten swój świat, atmosferę pan Macaitis wyzycarował sobie po to, żeby móc płynnie i spokojnie snuć opowieść o urodzie filmu — niepretensjonalnego, nie ambitnego intelektualnego, nie wyrozumowanego. W polu widzenia pana Sauliusa są obrazy, które poruszają swoją mądrą prostotą, przemawiają do serca, ale i do umysłu. Nie pouczają, ale dyskretnie wychowują, przede wszystkim w kategoriach estetycznych.

Saulius Macaitis ma wyważoną siłąb oż do kina francuskiego, do reżyserów i aktorów produkujących się parę dziesiątków lat temu, nie obciążony jedną „wspólną” idea ani też idekami, a którym na sercu leżało jedynie pokazanie prawdziwych uczuć ludzkich i czystej, dziecięcej duszy. Tego, czego inni uczuli się na własną.

„Kino pana Sauliusa” pojawia się na małym ekranie rzadko, a szkoda. O ile się domyślam powodem tego jest po prostu...brak tego rodzaju filmów. Może najbliższa nasza sąsiadka — Polska, z którą umowę o współpracy Litewska TV ostatnio podpisała, mogłaby te filmy panu Sauliusowi wypożyczyć (formalnie dokonana transakcja finansyjna). Aiwida ROLSKA



„Labirynt” — JUTRO, W DAWNEJ WILEŃSKIEJ „REDUCIE”

„Labirynt” — spektakl według utworów Czesława Miłosa od nowego repertorium (12 kwietnia 1991 r.) był grany dotychczas tylko jeden raz. Po raz pierwszy — pokazano go w Kownie — w ramach festiwalu, po raz drugi — w Krakowie na II Spotkaniu Zespołu Polskojęzycznej Sztuki zrealizował Wileński Zespół Teatralny przy współpracy Lilli Klejczki. Spektakl ten nie dysponuje własną sceną i nie przycyżnia na rzeczowności grania. Jednakże, w tym samym jest dziełem, w nim: Witold Rudziński, Robert Polakow (reżyserzy), Mirosław Juch-

Afisz koncertowy lutego

* Orkiestra z Mińska * Ciekawe programy filharmoników wileńskich * Wielkie dzieło J. S. Bacha * Muzyka organowa * Debuty młodych * Teatr Mały z Krakowa

Koncerty białoruskiego miesiąca zainaugurują Białoruska Państwowa Orkiestra Kameralna występująca w Kownie i Wilnie. Orkiestra odniosła niezłe sukcesy artystyczne. Słusznie się szczyty współpracą tworząc z wielkim współczesnym pianistą S. Richtem, który też jest bardzo dobrane zdania o tym zespole. Miński zespół gitarowy obecnie przez młodego wychowanka Konserwatorium Petersburskiego Wiktora Sobolewa wykonata utwory A. Vivaldiego, W. A. Mozarta oraz dawno słyszany u nas Sekret * Czajkowskiego „Wspomnienie Florencji”.

Litewska Narodowa Orkiestra Symfoniczna w lutym w Kownie i Wilnie wykona dwa programy. W połowie miesiąca z nią wystąpi izlandzka solistka Sigurn Hjemsisdottir oraz norweski pianista Sigurd Slottebrekk. Wykonane zostaną popularne arcydzieła, Trzeci Koncert Fortepianowy L. van Beethovena oraz uwertura „Egmont”. Dyrygować będzie Juozas Domarkas. W po-

łowie trzeciej dekady Narodowa Orkiestra Symfoniczna dyrygować będzie Norweg Terje Mikkelson, a solistą — izlandzki baryton Per Valstat, który wykona pieśni E. Griega. Uwieńczeniem lutowych koncertów będzie wspaniałe arcydzieło światowej klasy muzyki — Wielka Misa J. S. Bacha. Ciekawe, że Kowieński Chór Państwowy, Litewska Orkiestra Kameralna, solistka Regina Maciute, Laima Domikaite, Algis Janutas, Wytautas Juozapaitis i Wladimir Prudnikov niedawno zapraszani byli dwukrotnie do wykonania tego utworu w Hszpanii. Podczas drugiej wypraw wykonałom Litewskim dyrygował muzyk światowej sławy Jehudi Menuhin, a nasi słuchacze przy pulpicie uszją prof. Sauliusa Sondeckisa. W pierwszej dekady w Kownie i Wilnie wystąpi estoński duet — flecista Jaan Oun i pianistka Nata Li Sakkos — który wykona muzykę niemiecką oraz współczesną estońską. W tych dniach w cyklu „Debutów Mio-

tych” wystąpi słuchaczka trzeciego roku Akademii Muzycznej skrzypczka, laureatka pierwszej nagrody międzynarodowego konkursu E. Ellera w Tallinnie Irma Belickaitė. W połowie drugiej dekady w Kownie i Wilnie przewidziane koncerty jeszcze jednego estońskiego duetu — skrzypka Aarvo Leibur i pianisty Lauri Veimanna. Na początek trzeciej dekady na misfionków teatru czeka w Wilnie miła niespodzianka — w dniach 20—22 w Teatrze Dramatycznym wystąpi Teatr Stary z Krakowa. Gościę zaprezentują dramata Stanisława Wyspiańskiego „Wesele” w reżyserii znanego Andrzeja Wajdy.

W trzeciej dekady usłyszymy jeszcze kilka koncertów kameralnych. W Kownie i Wilnie na występach gościnnych będą bawili izlandzka pianistka Selma Gudmundsdottir oraz ukraiński pianista Wladimir Miszczuk.

Miłośnicy muzyki organowej w stołecznej Sali Barokowej w dniach 26 i 27 lutego usłyszą wspaniałe koncerty organistów Irene Budriene, Dainė Kaniulskiene, Bailyus Waiuska, Diane Enciene oraz Ukrainkę Anę Mokrowa z Łużyńska.

Antanas KIWERIS

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu. Fot. W. Charin

Ciepło twojej dłoni

Prawdą jest, że na całym świecie chłodziej, rabusie i inni przestępcy korzystają z dobrodziejstwa postępu, obracając go na swoją korzyść. Wynalazki techniczne czy nowe metody w medycynie dają coraz to nowe możliwości działania przeciw prawu. Natomiast sposoby zapobiegania i wykrywania przestępstw, niegdyś uważane za doskonałe, szybko stają się zawodne. Naturalnie poligacje na świecie nie pozostają w tyle i jak mogą doskonałe metody śledcze. Jednym z miejsc takiego właśnie wycisgu jest u stalej tożsamości przestępcy. Niegdyś badanie odcisków palców uchodziło za doskonały sposób identyfikacji. Jednak z czasem chirurgia plastyczna dała szansę, przynajmniej przestępcom w większej skali, bycia człowiekiem bez linii papilarnych, lub nawet zmiany kształtu odcisków. Jednak i na to znalazł się drab sposób. Jedną z najnowszych technik stosowanych w kryminalistyce jest metoda identyfikacji człowieka poprzez identyfikację obrazu termicznego wewnętrznej strony dłoni. Metoda ta, opracowana przez Cambridge Consultants i British Technology Group polega na tym, że badaniem czułościwki robi się zdjęcie jego dłoni za pomocą kamery pracującej w podczerwieni. Użytkany obraz jest wierną charakterystyką wewnętrznej struktury ręki, a zwłaszcza jej układu krwionośnego. Naczynia krwionośne są bowiem w dłoni nacieplejsze i wyraźnie ujawniają się na fotografiach. Tego rodzaju obraz dłoni z podczerwieni u dorosłych ludzi praktycznie się nie zmienia i pozwala nawet po dłuższym czasie określić z prawie 100 proc. pewnością tożsamość człowieka. Jest szansa, że system ten z powodzeniem zastąpi znany i powszechnie stosowany sposób zjemnowania odcisków palców lub, co ostatek także się robi, ślepkówką oka.

(PAI)

APTECZKIWO SKARBIEC

LUDOWY SPOŚB NA ISCHIAS (RWA KULSZOWA)

Ischias jest chorobą bardzo okrutną, zwłaszcza w jej stadium chronicznym. Syberyjcy znaczy chorzy stosują bardzo zyczejny środek leczenia. Chory powinien dwa razy tygodniowo, a na początku kuracji co drugi dzień - odwiedzać łaźnię rosyjską lub fińską i bardzo mocno, się parzyć używając brzozywej mietki na chore miejsce. W dawnych czasach znany na Połozu lekarz Sikorski zawsze zalecał ten środek swoim pacjentom. Zdaniem wielu lekarzy - zwolenników medycyny ludowej - rwa kulszowa jako choroba pochodzenia reumatycznego ma być leczona przede wszystkim dieta.

„TRUDNE” DNI LUTEGO

Trudnie dla zdrowia dni w lutym wypadają 4, 6, 11 i 23. W dniach 5, 21, 22, 26 lutego może zwiększyć się liczba nieszczęśliwych wypadków.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Ekran

LITUWA — „Strefa przyszłości” (USA) o 12, 14, 16, 18, 20.
HELLOS — I sala — „Szanie istniejej” (USA), Kronika Litwy nr 19 o 11, 20, 13, 40, 16, 18, 20, 20. II sala — „Piękno grzechu” (Jugosławia, dla dorosłych) o 11, 13, 15, 17, 19, 21.
Videocentrum (Wokietczu 2) — „Twin Peaks” o 14. „Kot” o 16, 30. „Rzym” o 19.
PERGALE — „Pis policjaj” K-9” (USA) o 12, 14, 16, 18, 20.
WILNIUS — „Piękno grzechu” (Jugosławia, dla dorosłych)

o 11, 30, 13, 45, 16, 18, 15, 20, 30.
LAZDYNIAI — „Terminator” (USA) o 12, 14, 16, 18, 20.
WINGIS — „Miranda” (USA, dla dorosłych) o 12, 30, 14, 30, 16, 30, 20, 30.
TAIKA — I sala — „Najlepszy sposób obrony” (USA) o 13, 21. „Commandos” (USA) o 15, 17, 19.
VIDEOSALON — „Melody in love” (USA, dla dorosłych) o 12, 30, 20, 30. „Canon Barbar” o 14, 30, 17, 30.
PLANETA — I sala — „400 ciosów” (Francja) o 11, 20, 13, 20, 15, 17, 20. „Fasja wedding Andrzeja” (Rosja) o 19, 20. II sala

— „Piękność dnia” (Francja, Włochy, dla dorosłych) o 11, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 40. „Rosyjska ruzetka” (Rosja) o 13.
DRAUGYSTE — „Krew, ty, miłość, zemsta” (Chiny) o 12, 30, 16, 20, 20, 10. „Zamek ryccera” (Rosja, Niemcy) o 14, 30, 18, 20.
AIDAS — „Miłość, miłość, miłość” (2 serie, Indie), Kronika Litwy nr 19 o 14, 16, 50, 19, 40.
AUSZRA — „Majury” (2 serie, Indie) o 10, 30, 13, 30, 16, 18, 30, 21.
TEWYNE — videosala — „Połączeni karatecy” o 12. „Terminator-II” o 14, 19. „Wir ognia” o 16, 30.

Telewizja

WTOREK, 4 LUTEGO

LTV-1

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Telegiełda. 8.20 — Język litewski. 8.50 — Uczymy się litewskiego. 9.05 — Studio sportowe. 9.35 — U Danute. 17.50 — Dziennik. 18.00 — Studio polskie. 18.10 — Wiadomości (ros.). 18.20 — Kurier gospodarczy. 18.35 — Dawne obrzędy weselne. 19.20 — Reforma rolnictwa. 19.50 — Słowo chrześcijanina. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Komentarz rządowy. 21.15 — Duński film fab. „Monopol”, odc. 10. 22.05 — Program gospodarczy. Prywatyzacja i in. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

8.25 — Lekcja angielskiego. 8.40 — Przegląd krajowy. 9.20 — Filmy anim. 19.45 — Lekcje angielskiego. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Film fab. 22.00 — Aleja Wolności. 22.15 — Kalendarz.

Warszawa

11.25 — „Jak cudnie są wspomnienia” (3) — serial TP. 12.25 — Wiadomości. 17.00 — Studio 7 proponuje. 17.10 — Kino teleferii: „Kroniki Narnii” — serial prod. ang. 17.40 — Teleferie najmlodszych: „Niewielka gra”. 18.15 — Teleexpress-2000. 18.35 — „Narodziny firmy”. 18.50 — „Polaka z oddali”. 19.00 — „Famili album”. 19.20 — W Sejmie i w Senacie. 19.35 — „Krotki Bugs przedstawia...”. 20.00 — Skarbonka Jacka Kuronia. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Arafat

— znany i nieznanym” — film dok. 22.05 — Listy o gospodarce. 22.35 — Spotkania z wielkimi pisarzami — James Joyce. 23.35 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — „Wódko, pozwól żyć...”

Moskwa I

5.00 — Poranek. 7.35 — Filmy anim. 8.10 — Oj ty, zimo. 8.40 — Film dok. 9.20 — Film fab. „Tajemnica „Stalowej diomy” i emeszaru”. 10.30 — Przegląd pikarski. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Koncert. 11.40 — Gimnastyka rytmiczna. 12.10 — Potratie sam. 12.55 — Audycja z Alma-Aty. 13.20 — Nowości gieldowe. 13.35 — Czy jest to wam potrzebne? 13.45 — Handel. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Koncert. 14.55 — Film fab. „Muski”. 16.05 — Razem z mistrzami. 16.20 — Dziecięcy klub muzyczny. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Film TV. 17.50 — Film anim. 18.05 — Kurylski pasjans. 20.00 — Dziennik. 21.50 — Bravo. 0.25 — Program sportowy. 0.55 — Film fab. „Samotne”. Odc. 1.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20, 8.05 — Język francuski. 7.50 — W wolnym czasie. 8.35 — Audycja dla dzieci z lekcją francuskiego. 10.55 — Film dok. 10.05 — Kaukaska rewia. 10.50 — Zapomniana wieś. 11.15 — „Piate koło”. 13.00 — Więści. 15.00 — Międzynarodowy festiwal muzyki żydowskiej. 16.00 — Przeszłość. 16.40 — Tinko. 16.55 — Wideokanal. 17.40 — W parlamencie Rosji. 17.55 — Magazyn TV „Kosmopolis”. 18.40 — W wolnym czasie. 18.55 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Kon-sylium. 20.55 — Sztuka aktora. Ija Sawina. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. Prognoza astro-

logiczna. 22.20 — Reklama. 22.25 — Objezdyj się. 22.55 — Święta-tonia muzyka z katedry w Kolonii.

ŚRODA, 5 LUTEGO

LTV-1

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Nasz elementarz. 8.15 — Ojczyna. Kościół św. Mikołaja. 9.15 — Zdrowie rodziny. 9.45 — Duński film fab. „Monopol”, odc. 10. 17.50 — Dziennik. 18.00 — Studio polskie. 18.10 — Wiadomości (ros.). 18.20 — Koncert. 18.30 — Bumerang. Garinai. Co to? 19.10 — Robotnicze słowo. 19.40 — Z opery „Birute”. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.15 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Studio państwowe. 22.00 — Tali-dni womości i muzyki w Tallinie. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Program sportowy.

LTV-2

18.20 — Lekcja angielskiego. 18.35 — Przegląd krajowy. 19.15 — Filmy anim. 19.45 — Lekcja angielskiego. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Film fab. 22.00 — Aleja Wolności.

Warszawa

10.35 — „Mimi” — serial prod. szwed. 11.00 — „Głowa do góry” — magazyn poradniczy dla kobiet. 11.25 — „Dynastia” — serial prod. USA. 12.10 — Wiadomości. 16.35 — Uniwersytet nauczycielski. 17.00 — Studio 7 proponuje. 17.10 — Kino teleferii: „Kroniki Narnii” — serial prod. ang. 17.40 — Teleferie. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — LUZ — program dla młodzieży. 18.55 — Klinika zdrowego człowieka. 19.30 — „Rewizja nadzwyczajna”. 20.00 — „Zielona linia” — program redakcji rolnej. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Dynastia” — serial USA. 22.00 — Studio „Temat”. 22.30 — Magazyn 60/90. 23.00 — „Sprawa dla reportera”. 23.40 — Wiadomości wieczorne.

Moskwa I

5.00 — Poranek. 7.35 — Filmy anim. 8.05 — Razem z mistrzami. 8.20 — Dziecięcy klub muzyczny. 9.00 — Film fab. „Bracia Karamasow”. Odc. 1. 10.20 — Koncert. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film-balet. 11.50 — Oczywiście — niewiarogodne. 12.30 — Jak odnieść suk-

Chemiczne czyszczenie dywanów w mieszkaniu klienta.
 Zwracać się: Wilno, tel. 46-96-40.

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego. Wilno, tel. 74-99-72.

AMBASADA RP W WILNIE

poszukuje mieszkań 3- i 4-pokojowych z telefonem w centrum Wilna oraz magazynu (30-50 m²). Oferty — Wilno, tel. 22-44-44.

LITewska FILHARMONIA NARODOWA

20 i 21 lutego o godz. 19, 22 lutego o godz. 18 w Akademickim Teatrze Dramatycznym odbędą się występy gościnne



Krakowskiego Teatru Starego

Zaprezentowany zostanie 3-aktowy dramat S. Wyspiańskiego

„Wesele”

Reżyser Andrzej Wajda.
 Bilety do nabycia w kasie Akademickiego Teatru Dramatycznego codziennie z wyjątkiem poniedziałku w godz. 11-14 i 17-19.30.

Nasz adres: 2056, Wilno, al. Laiswes 60. Indeks 57218. Cena 70 kop. (9 kop. akcyza). W Polsce — 800 zł. Stan. 378. Nr rejestracji — 322.

Działki: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodzinny i prawa — 42-78-64, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia publicznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-96, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, telefonów i sportu — 42-80-63, listów — 42-69-85, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-40, sekretariat — 42-79-50.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel: 62-86-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswes 60, 12 piętro, pokój nr 1212, tel. 42-69-63.



KTO URODZIŁ SIĘ 4 LUTEGO

Są postąpanymi współpracownikami. Szybko przyswajają sobie wiedzę. Ich przedmiotem badań, refleksja i zmysł do interesu. W czasami zadziwiająco. Potrafią bardzo szybko ocenić sytuację i wyciągnąć właściwe wnioski.

W kontaktach międzyludzkich odznaczają się obiektywnym wyrażeniem opinii i spraw. Ich dążeń wdziek osobisty przypisane nie przyjął, szczególnie pici odmiennie. W gronie rodzinnym wykazują zbytnią nerwowość, a w stosunku do innych osób nieufność.

Kalendarium

Wtorek (4.II) jest 35 dniem 1992 r. Do końca roku 331 dni.
 Znak Zodiaku — Wodnik.
 Imieniny: Andrzeja, Józefa, Witolda.
 Wschód Słońca — 8.06, zachód — 17.01. Długość dnia — 8 godz. 55 min.

Pogoda

Litewska Szamba Hydro-meteorologiczna przewiduje na 4 lutego zachmurzenie z przelotnymi, krótkotrwałymi opadami. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany. Temperatura około 0 stopni.

W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 0-3 stopni mrozu.

10.35 — „Mimi” — serial prod. szwed. 11.00 — „Głowa do góry” — magazyn poradniczy dla kobiet. 11.25 — „Dynastia” — serial prod. USA. 12.10 — Wiadomości. 16.35 — Uniwersytet nauczycielski. 17.00 — Studio 7 proponuje. 17.10 — Kino teleferii: „Kroniki Narnii” — serial prod. ang. 17.40 — Teleferie. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — LUZ — program dla młodzieży. 18.55 — Klinika zdrowego człowieka. 19.30 — „Rewizja nadzwyczajna”. 20.00 — „Zielona linia” — program redakcji rolnej. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Dynastia” — serial USA. 22.00 — Studio „Temat”. 22.30 — Magazyn 60/90. 23.00 — „Sprawa dla reportera”. 23.40 — Wiadomości wieczorne.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20, 8.05 — Język niemiecki. 7.50 — W wolnym czasie. 8.35 — Rosyjski styl. 9.10 — Audycja poetycka. 9.50 — Pogadanki o kulturze rosyjskiej. 10.35 — Ja i inni. 12.00 — Program rosyjskiowy. 13.00 — Więści. 15.00 — Audycja dla dzieci z lekcją angielskiego. 16.00 — Teleteka. 16.30 — Przegląd TV „Daleki Wschód”. 17.15 — Tinko. 17.30 — Wiadomości kryminalne. 17.50 — Seriale kryminalne. 18.40 — W wolnym czasie. 18.50 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Twój rzad Rosji. 20.00 — Na scenie RFN. 20.30 — Na czym polega urok siły? Międzynarodowy turniej kulturowy. 21.00 — Bez retuszu. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. Prognoza astrologiczna na 22.20 — Rosyjskie septymy. 23.10 — Film dok.